



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 7.

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.



2-ga serja ostatnia 2-ga serja
potężnego dramatu p. t.

Noc 11-go wrzeźnia („Grzesznica“)

Dzis Premjera!

Oddzielna całość!

Niezwykła akcja!

Czystą marmoladę owocową

oferuje wagonowo. Gwarancja 48 proc. cukru. W skrzynkach po 25 i 10 kilogr. Oferty do „Głosu” pod „Manach”. 405-1

Posucha w skarbie.

Od trzech blisko lat, t. j. od chwili, gdy państwo polskie na nowo zbudowało swe zręby, idzie z góry rozpaczliwe wołanie: „Płaćcie podatki”. Każdy nowy minister skarbu, a był ich przynajmniej tuzin, prosi, błaga, grozi, nawet nudzi. Rezultat przypomina znaną piosenkę ludową o tym dziadku, który przemawiał do świętego obrazu i obraz na to ani słowa, taka była ich rozmowa...

Za rządów Moraczewskiego endecja zupełnie otwarcie przyznawała się do bojkotowania skarbu, tłumacząc jednocześnie, iż kiesy staną o tworem dla rządu Paderewskiego. W zgielku tryumfów, z okazji intronizacji muzycznego premjera słowa te poszły w zapomnienie. Następnie notorycznie każdy rząd zapowiadał nieublaganą walkę z abstynencją podatkową, ale wszystko pozostało na papierze, a tylko w dzień i w nocy pracowały maszyny drukarskie, bijąc niezliczone ilości banknotów.

Wszystkie pożyczki dobrowolne zawiodły, przymusowe przestały już straszyc ludzi. Tyle razy je skutecznie zapowiadano, że doprawdy wygląda to już na kpiny!

Tymczasem dalej tak żadną miarą trwać nie może. Należy sobie uprzytomnić, że państwo, jako organizacja zapewniająca swym obywatelom niezliczone korzyści w formie zagwarantowania im bezpieczeństwa ich mienia i życia i ułatwiając im rozliczne funkcje gospodarcze, nie może czynić tego bezpłatnie, darmo.

Policjant, który czuwa nad porządkiem publicznym, urzędnik, który załatwia tysiączne funkcje administracyjne, żołnierz, jako siła potenejonalna, broniąca nas przed ewentu-

alną napaścią z zewnątrz — oto czynniki, które oplacać winien sam obywatel, chociaż nie bezpośrednio, ale przez skarb, jako specjalny organ państwowy.

Dlatego też bez względu na różnice polityczne pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi, bez względu na to, kto stoi na czele rządu i kto sprawuje w sejmie władzę prawodawczą, podatek jest niezmiennym obowiązkiem obywatela, wymagającym jak-najsprawniejszego wywiązywania się zeń.

Niestety, wojna i okres bezpośrednio następujący wywołał pomiędzy społeczeństwem, a państwem kolosalny rozdźwięk. Nieustanne i ciężkie ofiary, jakich państwo wymagało od obywatela a jednocześnie zmniejszenie sprawności poszczególnych funkcji państwowych, pociągnęło za sobą zniechęcenie do państwa i możliwe ograniczenie stosunków pomiędzy jednostką a organami państwowymi. Jeśli dodamy do tego jeszcze swoją szczególną nieudolność w obecnej gospodarce biurokratycznej i korupcję — wówczas otrzymamy całokształt obrazu.

Jednakże tak stawiać rzeczy nie można. Obywatel, który nie płaci podatków, bo organizm państwowy nie jest jeszcze należycie uporządkowany, a więc obawia się, że pieniądze jego pójdą na marne, postępuje jak ów lekarz, który bicieciem chciał wypędzić z pacjenta chorobę.

Abstynencja podatkowa wzmaga do, nieskończoności wszelkie zło w państwie. Skarb staje się bankrutem i musi ratować się emisjami papierowych pieniędzy, alias beznadziejnymi weksłami o topniejącej wartości. Spadek siły kupnej marki powoduje cały szereg najpoważniejszych zaburzeń ekonomicz-

nych. Administracja osłabia się, urzędnicy są źle płatni, choć otrzymują kolosalne ilości marek. Dysproporcje socjalne dochodzą do absurdu. Korupcja rozwija się, jak trujący grzyb w atmosferze ciemnoty i zaduchu. Dekadencja polityki, gospodarki, instynktu społecznego i kultury podąża szybkimi krokami.

W wielkiej machinie popsuło się główne koło rozpedowe — finansowe środki państwa.

Tu nie wolno prosić, błagać lub grozić. Trzeba sięgnąć do innego arsenału: szybka akcja i głęboka propaganda winny podać sobie dłoń w tym nad wyraz niebezpiecznym dla Rzeczypospolitej momencie.

Przedewszystkiem chodzi o opracowanie właściwego planu podatkowego. Zdaniem naszym byłoby wskazane rozdwojenie obecnego ministerstwa skarbu, na właściwe ministerstwo skarbu, czyli dochodów państwowych i ministerstwo finansów, czyli wydatków. System ten we Włoszech dał bardzo dobre rezultaty właśnie w chwilach szczególnego zachwiania budżetu.

Jest to, naturalnie, tylko reforma formalna pomocnicza, której zadaniem jest tylko ułatwienie przeprowadzenia programu podatkowego, opartego na racjonalnych, zgodnych z obecnymi warunkami zasadach. Trzeba nareszcie zrobić zdecydowany krok w kierunku jakiegoś neofizjokratyzmu, obciążenia podatkowego produkcji rolnej. Chłop żadną miarą nie może żyć dalej, jak wolny ptak, który nie płaci podatków. Wieś praktycznie nie ponosi obecnie żadnych ciężarów państwowych; chłop umie już kupować dla córek fortepiany Bechsteina i perfumy Cotty i Houbigant, ale nie nauczył się zdawać sobie sprawy z tego, że jest obywatelem państwa, który ma nie tylko prawa ale i obowiązki.

Pomimo ubóstwa i stopniowego upadku miast ponoszą one lwią część ciężarów państwowych. Nie chcemy tem samem powiedzieć, że podatki te należy ograniczyć. Odwrócić — i tu potrzebny jest jeśli nie wyższy wymiar podatku, to

w każdym razie energiczniejsze jego ściąganie.

Ale proporcja pomiędzy wsią a miastem, pomiędzy bogactwem narodem, skoncentrowanem w rolnictwie, leśnictwie i hodowli bydła z jednej strony, a handlem i przewysem z drugiej — musi być konsekwentnie utrzymana w całej rozciągłości.

Tyle o podatkach z dodaniem tylko, że śmieszne i nieprodukcyjne środki, jak naprz.: niewydawanie paszportów zagranicznych przed okazaniem zaświadczenia skarbowego o opłaceniu wszystkich zaległych podatków i opłat powinny ustać.

Nie wolno traktować oby-

Dr. Raitler - Kurjańska powróciła.

Przyjmuje od g. 4 — 6, prócz niedziel. Al. Kościuszki № 32.

Nr. 119 W. U. z. 2.VII 1921 r.

wateli nawet wyjeżdżających chwilowo zagranicę, jak uciekinierów, którzy pragną wykreść się od kilkusetmarkowej daniny.

Podęzliwość nawet urzędów skarbowych musi mieć swoje granice, a lepiejby było, gdyby spryt i wynalazczość twórców nowych metod ściągania podatków poszły inną koleją...

Czesław Oitaszewski.

Dookoła przesilenia gabinetowego w Hiszpanji.

(Mt) Wiadomości, otrzymane przez resztę Europy, o hiszpańskim przesileniu gabinetowym są ze sobą tak sprzeczne, że trudno wyrobić sobie dokładny sąd o jego powodach i przebiegu. Telegram, jaki ostatnio otrzymał paryski „Journal” twierdzi, że obecny gabinet, którego prezesem jest Allehendesalazar, podał się przedwczoraj do dymisji. „Petit Journal” otrzymał wiadomość wręcz przeciwną. Trudności, które ma do przezwyciężenia gabinet hiszpański stanowią projekt o reorganizacji kolei żelaznych, wypadki w Barcelonie, konflikty armji i sprawa Tangeru. Utrudnia sytuację też okoliczność, że konserwatyści nie posiadają od śmierci prezydenta Dato przywódcy, któryby posiadał odpowiedni autorytet. Dlatego też po rozbiściu się gabinetu Allehendesalarza natrafia utworzenie nowego rządu na nadzwyczajne trudności. Król przyjął prezydenta Korterów i przywódców stronnictw politycznych oraz poruczył Allehendesalarowi ponownie misję utworzenia gabinetu. Jednak ministrowie skarbu i sprawiedliwości obstają przy dymisji.

Stosunki partyjne w koryzach hiszpańskich są tego rodzaju, że dla wszystkich ważniejszych przedłożeń musi rząd dążyć do porozumienia między obiema wielkimi partjami t. j. liberalnymi i konserwatyistami, które również naprzemian tworzą rząd niejako „turnusowo”. Wobec problemów finansowych, którymi się obecnie zajmuje parlament, są te pertraktacje daleko trudniejsze niż zwykle, gdyż w tych kwestjach gra wgląd na wyborców daleko większą rolę, niż przy ogólnych zadaniach polityki wewnętrznej. Z tych powodów nie udało się nawet tak zreżnemu politykowi, jak prezydent ministrów Allehendesalar, który objął spadek politycz-

ny po zamordowanym Dato, zapewnić większości, potrzebnej do zaprowadzenia w izbie nowych a bardzo wyrubowanych podatków. Gospodarcze położenie Hiszpanji, a tem samem i siła podatkowa ludności, doznało wprawdzie w czasie wojny znacznego polepszenia, kraj jednak znacznie ucierpiał wskutek międzynarodowego przesilenia państwowego, które miało miejsce w zeszłym roku. Nowa taryfa celna jest wyrazem usiłowań sanacji przemysłu krajowego. Taryfa ta ma pozatem na celu podniesienie ogólnych dochodów państwa, jest to jednak zamalo, by rząd mógł zrezygnować z ustanowienia nowych podatków i monopolu, które obciążą znacznie wszystkich konsumentów. Nie można twierdzić z całą pewnością, czy na zmianę gabinetu miały wpływ i zagadnienia polityki zagranicznej n. p. świezo powstały konflikt z Francją o Tanger. Wszyscy Hiszpanie, prócz anarchistów mają w tej sprawie jedno i to samo zdanie: mianowicie, że nowy gabinet powinien być jeszcze mniej ustepliwy wobec pretensji francuskiej, jak rząd dotychczasowy.

Kronika polityki polskiej.

Pogłoska o ustąpieniu gen. Sosnkowskiego. W tu-tejszych kołach wojskowych rozeszła się pogłoska, iż gen. Sosnkowski wyraził życzenie ustąpienia z zajmowanego obecnie stanowiska, powołując się na przemęczenie. Wrazie dojscia do skutku zamiaru gen. Sosnkowskiego, tekę ministerstwa spraw wojskowych objąłby przypuszczalnie gen. Szeptycki. (Polpress).

Dziś Premjera!

Grand-Kino
72. Piotrkowska 72.

Dziś Premjera!

WZNOWIENIE pokazów niepospolitego arcydzieła filmowego paryskiej wytwórni „Gaumont” p. t.

„Nowa Misja Judexa” w 6 epizodach, z których I-szy p. t. —

Gniazdo sępów René Creste atrakcyjny dramat w 6-u częściach ze znakomitym

Początek o 6.30, w sobotę i niedzielę o g. 5 pp., ost. seans o g. 9.30.

Pod dyr. Ag. Kinem. „Corso” w Warszawie.

HANZAPOL

Powszechne Towarzystwo Transportów i Żeglugi

Sp. z ogr. odp.

Warszawa
Długa 46.

Łódź
Moniuszki 3.

Poznań
Pawła 2.

Gdańsk
Langgasse 1.

Tel.: 9-14 d. 54-92, 54-08.

Transporty międzynarodowe kolejną i drogą wodną.
Przechowywanie — Inkaso — Lombardowanie — Olenie.

Białogóra — Dt. Eylau
Zbaszyn — Stentsch
Tezew.

Leszno — Fraustadt
Grudziądz — Garnsee
Sniatyn — Niepołowice.

Adres telegr. HANZAPOL.

Składy suche i obszerne na 500 wagonów. Specjalne magazyny na bawełnę i surowce.

Mam do oddania

w Kongresówce budulec sosnowy. I klasy w 9000 mtr. II klasy w 16.000 mtr. krokwi i stempli w 25.000 mtr. Splaw do Wisły na miejscu. Oferty do „Głosu” sub. „W. P.” 64-1

Mieszkanie

składające się z dwóch pokoi i kuchni, z elektrycznym oświetleniem, jest do wynajęcia oraz meble do sprzedania. Wiadomość: Jan Gruner, Kilińskiego 123, od 12—3-iej pp. 65—2



Sa farby do włosów, które dobrze farbują — ale szkodzą,
Sa farby, które nie szkodzą włosomale — źle farbuja

„**Juvenol**”
bawi szybko na naturalne kolory, nadaje włosom miękkość i połysk, zupełnie nieszkodliwy. Pfrumerie d'Orient Varsovie.
W perfumeriach i składach aptecznych. 26—6



Swierzb usuwa w ciągu 3-ch dni mydlana MAŚC P-ra Hebdy, u znana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami białizny, ciało z łatwością się zmywa wodą, żądać w aptekach i składach aptecznych tylko maść P-ra HEBDY z swierzbowcem na etykietce. Stoiki na 1—3—12 osób Tow. B. Hebda i S-ka
Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37. Dla koni od swierzbu i parcha EKWEL HEBDA.
23.1 1920 r. W. U. Z. w Łodzi. 5933—12

25 września — 5 paźdz. 1921

TARGI WSCHODNIE

we Lwowie (wielka wystawa próbek i wzorów) za-decydują o ekspansji naszego przemysłu i handlu na wschód (Ukraina, Rumunia, Bałkany).

Termin zgłoszeń do dnia 8 sierpnia 1921 roku. Zgłoszenia wystawców i prospekty dla interesantów przez biura „Targów Wschodnich”, Lwów, Akademicka 17, gm. Izby Handl. Przem.

Freblanka

do 5-letniego chłopca poszukiwana od zaraz. Goldenberg, Piotrkowska 62, od 2-3. 313—2

Fabryka Czekolady i wyrobów cukierniczych Z. HAMPPEL
Warszawa, ul. Bonifraterska № 31, telef. 72-61.

poleca:
CZEKOLADĘ HOLENDERSKA, DESEROWA, WANILOWA, „NASZA” WYBODWA.
KARAMELKI W WYBOROWYCH GATUNKACH.
Dostawa dla urzędów wojskowych, szpitali, koo-peratyw etc. na specjalnych warunkach.
Przedstawicielem na Łódź i okolice jest:
p. N. EDELIST, Łódź, Piotrkowska 35, (w podw.)

Mieszkanie

4—5 pok. ewent. umeblowane poszukiwane. Pośrednictwo pożądane. Oferty sub. 45 M K. do admin. „Głosu”. 800—2

Co najśodsze?..
Miód jest jak wiewiółka i słodki, i zdrowy; Słodka jest czekolada.
Słodki jest cukier (lecz nie ten „karkociowy”); Słodka jest marmolada.
Słodka jest rozkosz, słodki wypoczynek; Lukry są wysmienite—
Ale najśodsze są lieczka dzwoneczek Mydłem Kneippa umyte!

Dostępna można we wszystkich perfumeriach, aptekach i składach aptecznych. Prawdziwa tylko z podpisem R. Włodarski, Nowo-Karmielicka № 11 Tel. 123-14. 75—

SOLEC Zakład wód mineralnych siarczano-słonych znanych skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie, Kapiele białe, słoneczne.
Hydropatja. Ordynuje dr. Wł. Haraiewicz i dr. S. Bielnicki. Ceny kuracji niższe, jak w innych zdrojowiskach krajowych. Dojazd przez st. Kielce, lub st. kolei galicyjskiej Szczecin, skąd 15 km. do Solca. Prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica, ziemi Kieleckiej, 5272—5

Ogłoszenia drobne
A.A.A. Nadeszły kowrotki, szewioty, kostjumowe batysty, etami, zefiry, jak również różne towary lokcyjne. Kilińskiego 40. 345—10
A. Sprzedam kredens, otomane, biurko, stół, krzesła, łóżka. Piotrkowska 189 m. 9. 14—6
A. Kuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych pokój. 992—10
Drogistowski uczeń z 5 letnią praktyką (izraelita) poszukuje kondycji, może wyjechać. Oferty do Adm. „Głosu” dla „K.”. 68—3

A. Fisharmonje, meble, debowe spr. damtano. Sienkiewicza 59, m. 21, oficyjna, II wejście, I piętr. 400—4
Dwa domy w dobrym punkcie są do sprzedania natychmiast. Wiadomość: Południowa 6, m. 8. 61—2
Kupuję meble, garderobę, dywany, maszyny do szycia. Płać najlepiej. Wainraich, Benedykta 19. 080—16
Rekce przyjmuje młoda nauczycielka, która przygotowuje dzieci do niższych i wyższych klas. Łaskawe oferty do „Głosu” sub. „Nauczycielka” 398—1
Tresuje psy rasy wilczej i doberman. Wiadomość: Pabjanice, Letnia 19, m. 8. 83—3

Pokoju elegancko umeblowanego w śródmieściu poszukuje od 1-go sierpnia. Zgłoszenia do „Głosu” sub. „N 9237”. 237—4
Psy młode czystej rasy „doberman” i sukę roczną z policyjną tresurą sprzedam. Składowa № 26. 86—3
Panna obeznana z szyciem i krojem, szuka zajęcia w prywatnych domach. Ul. Kilińskiego № 42 n Zylberstejna. 6-3
Przybiłkowała się sukca (brązowa pierś i nogi białe). Piotrkowska 131, Freigang, zakład szewcarski. 67—3
Tapicer powróciwszy z wojska przyjmuje wszelkie obstatunki, dekoracje i przeróbki. Nawrot 8. 10—3

Rutynowana nauczycielka, uczennica prof. Melcera udziela lekcji muzyki. Łaskawe oferty pod „Rutynow, nauczycielka” 344—2
Stenografii polskiej i niemieckiej oraz języków udziela Albert Leder, ul. Dzielna 36 b. 299—3
Sprzedam pianino pierwszorzędnej firmy, dywan duży angielski. Piotrkowska 117, m. 29. 88—1
Zginął pies owczarek (brązowa pierś i nogi białe). Piotrkowska 131, Freigang, zakład szewcarski. 67—3
Zagubione dokumenty:
Ader Brana zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 339—3

Biłkowski Stefan zgubił paszport niemiecki fałszywy, wyd. w Łodzi. 292—3
Cukerman Judka zgubiła dowód osobisty, wyd. w gminie Jurkowiec, ziem Radomskiej za № 300. 340M3
Gisselberger Marcin zgubił legitymację wojskową P. K. U. w Tomaszowie. 317—3
Gpsztajna Chaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 291—3
Giren Szlama zgubił paszport niemiecki, wyd. w Warszawie oraz patent na manufakturę. 412—3
Giszer Zdzisław zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 87—3

Mierszenowicz Rywa zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 252—3
Gajówka Adam zgubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 334—3
Gerling Olga zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Aleksandrowie. 70—3
Gengeltraub Chaim zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 317—3
Gibicka Bajla zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 30—3
Gibicki Szaja zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 281—3
Gładźarzowa Kazimiera zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 08-3
Goskowiec Zofja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 251—3

Goskowiecówna Janina zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 407—3
Orzelek Henryk zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 62—3
Pitel Bereg zrub. legitymację chlebową na 8 osób. 90—1
Reinhold Rick zgubił kartę powołania z 1917 roku, wyd. w Łodzi. 66-3
Pytki Mokrska zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 329—3
Starzyński Mendel zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 283—3
Wisniewski Leizer zgubił dowód osobisty za № 559, wyd. w Łodzi, oraz kartę powołania, wyd. z P. K. U. w Łodzi r. 1886. 99—3

Ignatowicz Henryk zgubił paszport rosyjski, wyd. w Łodzi. 197—3
Wajnsztajn Josef zgubił dowód osobisty oraz zaświadczenie Straży Obywatelskiej, wyd. w Łodzi. 403—3
Zysman Hudes zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 57—3
Zajączkowska Stanisława zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 401—3
Zgubiono portfel zawierający dokument wydany w P. K. U. w Poznaniu oraz legitymację na broń i dowód osobisty na imię Kazimierza Jastowica z Poznania. Uczciwy znalazca zechce zwrócić na ul. Piotrkowską № 56 Werant. 92-3

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 170.—, kwartalnie Mk 500.—. Za odnośnienie dopłaca się Mk. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 200.—, kwartalnie 600.—, a granicą Mk. 300.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 15 mk. za wiersz nonparelony jednosłowny. DROBNE: 5 mk. za wyraz, najniżej 50 mk. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 5 mk. NADESLANE: przed tekstem 50 mk., w tekście 60 mk., po tekście 30 mk. za wiersz nonparelony (str. 5 spacji). NEKROLOGI: 25 mk. za wiersz nonp. (str. 5 spacji). Zarezerwowane i zastrzeżone po mk. 1500 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firma tagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada